Rok XII[ty]. Nr. 8.

Szkółka niedzielna

Módl się i pracuj, a będziesz szczęśliwy.

Leszno. — *Niedziela Starozapustna,* dnia 20. Lutego 1848.

Religia.

Cnoty świętéj Moniki.

(*Dokończenie.*)

„Jeszcześ, Boże mój, miłosierdzie moje! tę wierną służebnicę Twoję, w któréj żywocie utworzyłeś mnie, tym nieocenionym ubogacił darem: gdy pomiędzy niezgodne i rozjątrzone wchodząc osoby, gdzie wpływ mieć mogła, tak zachowała się spokojną i umiarkowaną, słysząc z obudwóch stron słowa pełne żółci i goryczy, że owe nudzące obelgi, których nadęta i niepowściągliwa nienawiść strawić nie mogąc, szuka dla siebie ulgi w oczernieniu przed obecną przyjaciółką nieobecnéj swojéj nieprzyjaciółki; o niczém jednak ani jednéj, ani drugiéj nie doniosła, ale używała słów skutecznych do pogodzenia stron zwaśnionych.

„Nie wiele dobrego przyznawaćby należało téj cnocie, gdyby smutne doświadczenie nie było mnie nauczyło, jak wielka jest liczba takowych ludzi, okropném grzechów powietrzem zarażonych, którzy rozgniewanych nieprzyjaciół mowy nietylko donoszą zagniewanym nieprzyjaciołom, ale jeszcze dodają, czego nie słyszeli; kiedy przeciwnie każdy umysł ukształcony i ludzki, za małą to rzecz uważać każe, chociażby się ktokolwiek wstrzymał od złośliwych doniesień, nienawiścią pobudzonych, jeżeli sobie tego nie poczyta za ścisły obowiązek, aby to zarzewie niezgody dobrą mową zagasił i zadeptał: taką ona była przez Ciebie ukształcona, Mistrzu wewnętrzny, w szkole jéj serca ją nauczający. Nakoniec i męża swojego przy ostatnim kresie jego doczesnego życia Tobie pozyskała: ani już tego nie płakała w prawowiernym, co przedtém od niewiernego ponosiła.

„Była ona równie i sług Twoich służebnicą; każdy z nich, który ją znał, bardzo Cię w niéj chwalił, czcił i miłował, bo czuł w jéj sercu obecność Twoję, owocami świętego życia poświadczoną. „„Jednego męża była żoną, odpłaciła dług wdzięczności swoim rodzicom, domem swoim pobożnie rządziła, świadectwo miała w dobrych uczynkach."" Synów swoich, których piersiami swemi karmiła, wychowała; po tylekroć ich odradzała, ile razy widziała, że zbaczają od Ciebie. Nareszcie, kiedyśmy wszyscy twoi słudzy, mój Boże = bo dobroć Twoja tego

nam imienia dozwala = przed ostatniém jéj zaśnięciem, miłością Twoją i łaską Chrztu ś. połączeni razem żyli, takie miała staranie o nas, jakbyśmy wszyscy jéj dziećmi byli, i tak służyła nam, jakby każdy z nas był jéj rodzicem."

Żony! szczęśliwe i nieszczęśliwe w pożyciu małżeńskiém, oto macie w św. Monice przykład do naśladowania!

Rozmaitości.

Regulamin policyi polowéj.

(Dalszy ciąg.)

§. 41. Karą pieniężną od pięciu srebrnych groszy do trzech talarów ma być karanym ten, co nieprawnie: 1) przez ogrody, winnice, lub przed ukończonémi całkiem żniwami, przez uprawne role lub łąki, lub przez takie role, łąki lub pastwiska, które są ogrodzone, lub do których przystęp zakazany jest znakami ostrzegającemi (tablicami, wiechami, rowami i t. d.), lub po drodze prywatnéj, zamkniętéj znakami ostrzegającemi, idzie, jedzie konno lub wozowo, lub bydło pędzi; 2) w ogrodach, sadach, winnicach lub po polach zbiera pozostałki; 3) na błoniach trawnych (trawnikach), lub w zaroślach, płótno, bieliznę lub inne przedmioty dla bielenia, suszenia i t. d. rozpościera lub składa; 4) w wodach prywatnych lub na cudzym gruncie len lub konopie moczy, lub wody prywatne moczeniem w onychże skór lub innym sposobem zanieczyszcza; 5) cudzych, na polu zostawionych, porządków rolniczych używa; 6) po miedzach granicznych, rowach, drogach lub wygonach rosnącą trawę lub inną paszę bydelną zżyna lub zrywa; 7) na rolach, łąkach lub pastwiskach mierzwę zbiera; 8) kości wykopuje lub zbiera; 9) bramy z kratami, furtki, żywopłoty i t. p., służące do zamknięcia dróg lub wchodów do miejsc ogrodzonych, otwiera, lub, przeszedłszy przez oneż, niezamyka. — §. 42. Karą pieniężną od dziesięciu srebrnych groszy do pięciu talarów ma być karany ten, co nieprawnie: 1) ziemię, glinę, gruby i miałki piasek, margiel lub t. p. kopie; 2) kępy wycina lub darń wyrzyna; 3) kamienie kopie, łamie lub zbiera, jak dalece na nieprawne tychże zabieranie, gdy należą do regalu górniczego, prawa wyższéj kary nie stanowią; 4) kamienie, skorupy, gruz lub śmieci wyrzuca na cudze grunta lub drogi prywatne; 5) z drzew chodni lub pola lub z zarośli liście zrywa lub gałęzie odłamuje; 6) płody ogrodowe lub polowe kradzie w małéj ilości i w okolicznościach, wyłączających zamiar nierzetelnego zysku, np. dla niezwłocznego zjedzenia; 7) sprawia odpływ wody, służącéj ku zawodnieniu gruntów. — §. 43. Karą pieniężną od piętnastu srebrnych groszy do dwudziestu talarów ma być karan, kto nieprawnie: 1) część gruntów sąsiednich przez woranie się lub innym sposobem, albo drogę prywatną lub miedzę graniczną całkiem lub w części przez woranie się, wkopanie lub innym podobnym sposobem sobie przywłaszcza; 2) drzewa lub krzewy, w ogrodach, sadach, chodniach, na rolach, lub gdziekolwiek bądź po za obrębem lasu stojące, lub żywopłoty i inne do ogrodzenia gruntów służące plantacye ścina, odłamuje lub uszkadza; 3) ogrodzenia innego rodzaju, kołki do drzew lub pale odporowe, albo mosty na drogach prywatnych uszkadza lub niweczy; 4) kamienie, pale, tablice, wiechy, rowy lub inne do odgraniczenia, odgradzania lub rozmierzania gruntów lub dróg służące znaki ostrzegające zabiera, niweczy, lub innym sposobem sprawia, iż rozpoznać ich niemożna; 5) rowy, wały, ścieki lub inne do odpływu i przypływu wody służące zakłady uszkadza. Równéj karze podlega 6) kto bez pozwolenia miejscowéj władzy policyjnéj torfisko pali, lub wrzos, darń albo inne podobne przedmioty na polu zapala. Postępki oznaczonego pod Nr. 5. i 6. rodzaju, z powszechném połączone niebezpieczeństwem, jak np. uszkodzenie grobel lub tam, podlegają przepisanym ustawami ostrzejszym karom. — §. 44. Równie w przypadkach §. 41. Nr. 1., jakoteż wtenczas, gdy kto nieprawnym sposobem przez nieuprawione role, pokoszone łąki lub nieogrodzone pastwiska jedzie wierzchem lub wozowo, lub bydło pędzi, dozwolone jest fantowanie zwie-

rząt wierzchowych lub pociągowych, lub bydła, jakoteż żądanie fantowego wedle przepisów §§. 4. i nast. Wszakże we wszystkich tych przypadkach niema miejsca ani fantowanie, ani wynagrodzenie szkody, ani kara, gdy osoba, która przez grunt cudzy jechała wierzchem lub wozem, lub bydło gnała, była do tego zmuszona złym stanem drogi, około gruntu prowadzącéj i do pospolitego użytku przeznaczonéj. — §. 45. Jeżeli w przypadkach §§. 41 do 43. uszkodzenie cudzéj własności zostało zrządzoném z zemsty lub złości, sprawca podlegać musi ostrzejszym, prawami kryminalnémi przepisanym karom. — §. 46. Kary, wedle tego regulaminu polowego wymierzonemi być mające, ulegają przedawnieniu, skoro w przeciągu trzech miesięcy po popełnieniu przestępstwa śledztwo nie zostanie przedsięwziętém. Upada także roszczenie uszkodzonego o wynagrodzenie, gdy o tém w przeciągu trzech miesięcy po popełnioném przestępstwie właściwéj władzy nie doniesie. — §. 47. Zawinione wedle niniejszego regulaminu polowego kary pieniężne wpływają do kasy gminnéj miejsca, na którego polach przestępstwo było popełnione. Jeżeli zaś śród pól leżą posiadłości nienależące do związku gminnego, lub jeżeli w obszarze nieistnie związek gminny, wówczas takie kary pieniężne płacić należy miejscowéj władzy policyjnéj, która je na powszechnie użyteczne cele w miejscu użyje, zaś względem tego użycia tam, gdzie istnie gmina, takową wysłucha. — §. 48. Kary pieniężne, które dla ubóstwa przestępców niemogą być ściągnięte, mają według istnących przepisów być zamienione na karę więzienia lub wedle uznania władzy wyrokującéj na karę pracowania dla jakiego powszechnie użytecznego celu, w którymto razie dzień pracy uważa się za równy jednodziennemu więzieniu. — §. 49. Rodzice, żywiciele i państwa odpowiadają za fantowe, wynagrodzenia, koszta i kary pieniężne, jeżeli przez ich w domu rodzicielskim zostające dzieci lub pielęgnowańców, albo sługi, przestępstwo polowe z korzyścią dla nich popełnioném zostało. Jeżeli kara pieniężna na właściwych przestępcach wymierzoną być nie może, wolno władzy wedle swego uznania albo karę pieniężną ściągnąć od osób, za nie in subsidium odpowiedzialnych, lub z poniechaniem onéjże spełnić na skazanym karę więzienia lub pracy, jaka w razie ubóstwa zastępuje karę pieniężną. — §. 50. Gmina może uchwalić ustanowienie dla całego okręgu gminnego lub dla pojedyńczych jego części stróżów polowych, do którychby należało dozorowanie i zabezpieczanie ogrodów, ról, łąk i płodów tychże przeciw kradzieży lub innemu uszkodzeniu, jakoteż ściganie, fantowanie i donoszenie osób szkodę zrządzających. Mogą także na ten cel członkowie gminy być mianowani stróżami pól honorowymi. — §. 51. Stróżom polowym i stróżom pól honorowym (§. 50.) co do wszystkiego, co względem popełnionych przestępstw polowych z własnego przekonania się poświadczą, zupełna wiara ma być dawaną, jeżeli 1) co do swéj zdatności przez radzcę ziemiańskiego są examinowani i potwierdzeni, 2) sądownie raz na zawsze przysięgą zostali zobowiązani: jako o wydarzających się w powierzonych ich dozorowi okręgach i ich wiadomości dochodzących przestępstwach polowych, z wszelką wiernością, rzetelnością i sumiennością donosić, jakoteż to, czego się o okolicznościach przestępstw i o ich sprawcach i uczestnikach albo z naocznego przekonania się lub przez udzielone sobie od innych wiadomości dowiedzą, z ścisłém przestrzeganiem téj różnicy zeznawać będą, i 3) niepobierają udziału delatorskiego, ani też fantowego. — §. 52. Także nienależącym do żadnego związku gminnego posiedzicielom dóbr wolno ustanawiać takich stróżów polowych. (§§. 50. 51.) — §. 53. Kto przedsięwziął fantowanie, obowiązanym jest donieść o tém miejscowéj władzy policyjnéj najdaléj w 24. godzinach, i domagać się jéj postanowienia w téj mierze: czyli fanty ma jéj oddać do zachowania, lub takowe zatrzymać u siebie, podobnież, gdy gromada bydła zajętą została, także w téj mierze, ile sztuk bydła wedle przepisu §. 7. ma być zatrzymanych. Kto tego doniesienia zaniedbuje, nieutraca wprawdzie przezto swych innych praw do zafantowanego, może jednak na tegoż wniosek do niezwłocznego fantów wydania być zmuszonym, i nadto pozbawia się swych jakowych roszczeń o wynagrodzenie kosztów za oprzątanie, stajnię i żywienie zajętego bydła. — §. 54. Bydło zajęte na-

tychmiast wydaném być musi, gdy zafantowany przez złożenie innego zastawu lub pewnéj summy pieniężnéj poszkodowanemu dostateczną da rękojmię co do jego roszczenia o fantowe, wynagrodzenie szkody i koszta. Względem dostateczności téj rękojmi ma, w razie sporu o nię, miejscowa władza policyjna po uprzedniém rozpoznaniu i ustanowieniu rzeczonego roszczenia rozstrzygać. — §. 55. Ustanowienie kosztów za oprzątanie, stajnię i żywienie zajętego bydła, należy do miejscowéj władzy policyjnéj. Regencyom wolno po wysłuchaniu stanów powiatowych ustanowić dla wszystkich lub pojedyńczych powiatów ważne dla wszystkich pozycye. — §. 56. Miejscowa władza policyjna, odebrawszy doniesienie o zaszłém fantowaniu, lub o przestępstwie do żądania fantowego upoważniającém, winna wile można najkrótszym czasie obie strony przed siebie zapozwać, fantującego czyli poszkodowanego o powodzie fantowania lub skargi i względem żądania fantowego i wynagrodzenia szkody, szkodownika zaś względem jego na to oświadczenia wysłuchać, także w razie potrzeby natychmiast dla dowodu przekonać się naocznie, lub świadków wypytać. — §. 57. Jeżeli poszkodowany żąda tylko fantowego i kosztów, decyzya w téj mierze, jeżeli niezachodzi przypadek rzeczony w §. 58 Nrze 1., należy do miejscowéj władzy policyjnéj. Dziedzic dóbr, sprawując sam służącą jemu jurysdykcyę policyjną, skoro sam lub jego należący (§. 46. Tyt 17. Cz. II. Pow. Prawa krajowego) jest interesowany, w takim przypadku poruczy też decyzyę radzcy ziemiańskiemu. — §. 58. Natomiast należy rozstrzygnięcie sporu do sądu, gdy 1) zafantowany zaprzecza prawność fantowania lub żądanie fantowego z téj przyczyny, iż twierdzi mieć prawo do przedsięwziętego przez siebie czynu; 2) poszkodowany niechce zaprzestać na fantowem i zarazem lub tylko sam wynagrodzenia zrządzonéj mu szkody żąda. W obu razach powinna władza policyjna odesłać rzecz do sądu właściwego, do którego wówczas należy także dalsze względem tego postanowienie, co się stać ma z fantami, jeżeli takowe wedle §. 54. niezostały jeszcze wykupionemi. — §. 59. Władza policyjna tak w oddanych do jéj decyzyi, jakoteż w przekazanych wedle §. 58. Nr. 2. do decyzyi sądowéj przypadkach sporu, powinna starać się o przywiedzenie do skutku ugody pomiędzy obiema stronami, która jeźli stanie, ma być spisaną do protokułu, a w moc tegoż, podobnie jak na mocy ugody sądowéj, exekucya poszukiwaną i spełnioną być może. — §. 60. Jeżeli osoba, przeciw któréj roszczenie o fantowe jest założone, niestawi się w skutek zapozwu (§. 56.), wówczas władza policyjna, po roztrząśnieniu sprawy wedle istoty czynu i prawa, powinna ustanowić rezolutem kwotę fantowego i kosztów; następnie zaś, jeżeli zajęcie miało miejsce i zafantowany niezgłosi się w przeciągu ośmiu dni po zajęciu, przedać publicznie fant, zaspokoić z niego poszkodowanego, a resztę pieniędzy, jeżeli pozostała, oddać do miejscowego depozytu sądowego. — §. 61. Podobnie (§. 60.) powinna władza policyjna postąpić w przypadkach, w których zajęcie miało miejsce, lecz zafantowany z przyczyny nieznajomości jego osoby lub niewiadomości o jego pobycie, niemógł do przedsięwziąść się mającéj wedle §. 56. czynności być zapozwanym. — §. 62. Do roztrząśnienia sprawy należy także, gdy osoba, do któréj zakłada się pretensya, twierdzi, iż uszkodzenie było skutkiem własnéj winy i niedbalstwa fantownika. — §. 63. Jeżeli poszkodowany żąda oszacowania szkody, wówczas władza policyjna takowe nawet w przypadkach, decyzyi sądowéj podlegających (§. 58.), niezwłocznie zarządzić powinna, przyzwawszy nietylko poszkodowanego, ale też szkodnika. Jeżeli zapozwany szkodnik niestawi się, lub jeżeli dla nieznajomości jego osoby lub niewiadomości o jego pobycie zapozwanym być niemoże, natenczas i bez niego oszacowanie przedsięwziąść wolno.

(Dokończenie nastąpi.)

SZKÓŁKA NIEDZIELNA wychodzi, co tydzień pół arkusza, za umiarkowaną cenę rocznie złp. 4., półrocznie złp. 2. Wszystkie królewskie urzędy pocztowe i księgarnie przyjmują przedpłatę, i dostawiają Szkółkę co tydzień, bez podwyższenia ceny, Abonentom.

Nakładem i drukiem *Ernesta Günthera* w Lesznie. — (Redaktor: *X. T. Borowicz.*)